

O d p i s !

4542/11
30782

Poselstwo Polskie
w Wiedniu

działalności w Wiedniu
ukraińskiego "sojuza".

25 marca 1920.

P o u f n e !

Nr 705/T.

Do

Pana Ministra Spraw Zagranicznych

W a r s z a w i e .

W uzupełnieniu pisma mego z dnia 16/ III Nr 625/Pr. pozwalam sobie zakomunikować dalsze, uzyskane przezemnie poufne szczegóły w sprawie działalności organizacji ukraińskiej p. n. "Sojuza Ukraińskiej Dierżawnosti". Dn. 20 b.m. przybył do Wiednia z Pragi b. ukraiński minister wojny, pułkownik Żukowski i złożył "Związkowi" sprawozdanie z osiągniętych w Pradze przez misję ukraińską z profesorem Hruszewskim na czele sukcesów. Podobno główny cel tej misji: zdobycie dla Ukrainy pomocy rządu czeskiego w walce z Polską został w pełni osiągnięty. Z drugiej strony warto zaznaczyć, że "Sojuz" wszedł już poprzednio w porozumienie z lewicowemi partjami socjalistycznymi Niemiec. I tam również jak i w Czechach poczyniono energiczne kroki, aby opinię publiczną skierować przeciw Polsce; pułkownik Żukowski obecnie udał się do Pragi z instrukcjami od "Związku".

./.



130

140

Obecnie Wiedeń stał się wedle wszelkich danych - wybitnym punktem działalności ukraińskich i rosyjskich partji politycznych. Do Wiednia przyjeżdżają bardzo często specjaliści kurjerzy z Dolnej Watry od delegata bolszewickiego Krasina, który pozostaje w ścisłym związku z rządem bolszewickim i otrzymuje od niego instrukcje i materiały dla "Sojuza" w Wiedniu. Od Krasina też pochodzić ma wiadomość, że bolszewicy gotują się do generalnej ofensywy na Polskę, która ma oczyścić przedewszystkiem terytorja ukraińskie i Galicję Wschodnią z wojsk polskich. Przez Krasina też podobno przesyła swe instrukcje niejaki Feliks Kon (czyżby to miał być były sybirak i proletarjatecznik Feliks Kon?) kierownik propagandy bolszewickiej na Polskę; instrukcje te odbiera Kreczetowicz, kierownik "Sekcji Polskiej" przy szefie ukraińskiego biura prasowego w Wiedniu dr. Brendzanie. Sam dr. Brendzan obecnie ma przeprowadzić jakąś tajemniczą misję w Berlinie.

Blizsze szczegóły o znaczeniu Dolnej Watry jako centrum, skąd rozchodzą się instrukcje bolszewickie, postaram się niebawem nadesłać.

Rzecz godna uwagi, że od chwili wdrożenia częstej i pewnej komunikacji z Krasinem, wiedeńscy agenci bolszewicy jak się zdaje rozporządzają obecnie znacznymi środkami pieniężnymi i rozwinęli żywszą działalność. Wprowadzony przez nich wystąpił na ostatniem tajnem posiedzeniu mężów zaufania komunistycznej partji austriackiej, które się odbyło w ubiegłą niedzielę, jakiś oficjalny przedstawiciel rządu sowietów; złożył on zgromadzonemu referat o wewnętrznych stosunkach w Rosji Sowieckiej i przedłożył projekt zharmonizowanej współpracy komunistów w celach wywołania wszechświatowej rewolucji.



131

141

Z tej garści faktów, które zdołałem zebrać i które mam zaszczyt podać obecnie do wiadomości Pana Ministra, zdaje się wynikać, jasno, że - jak to już konkludowałem w poprzednim raporcie - ^{Ukraińcy} ~~porzucili~~ w gruncie rzeczy działalność filopolską - jeśli ją kiedykolwiek szczerze podejmowali - i zdeklarowali się całkowicie na stronę bolszewików rosyjskich. W związku z tą zmianą frontu pozostaje też oczywiście nacisk, jaki podobno mają wywierać na Petlurę tutejsze koła ukraińskie, aby zlikwidować całkowicie swą pracę w Warszawie. Konkluzję ową i ten fakt jeszcze zdaje się potwierdzać, że galicyjskie wojska ukraińskie, które do niedawna jeszcze walczyły po stronie Denikina, obecnie przeszły w całości do obozu bolszewickiego. Sztab tych wojsk, złożony przeważnie z oficerów austriackich i niemieckich znajduje się w drodze do Wiednia, skąd udać się ma do Czech i Niemiec.

W Niemczech obecnie - o ile mi wiadomo - formuje się armja "dobrowolców" rosyjskich z rozproszonych części dawnej "nacionalnoj ruskiej armii" pod komendą znanego monarchisty generała Romejko-Hurko. Aczkolwiek niewątpliwie Pan Minister otrzymał zupełniejsze w tej sprawie **informacje** od posła naszego w Berlinie, ten niemniej pozwalam Mu sobie znane mi szczegóły zakomunikować. Wiadomości o postępach w formowaniu kontrrewolucyjnej armji rosyjskiej w Niemczech przywiózł do Wiednia tutejszemu agentowi "dobrowolców" pułkownikowi Arnoldowi b. szambelan dworu Mikołaja II, Szlegel. Według wiadomości tych w ostatnich **dniach** zjechało do Berlina wielu oficerów rosyjskich z Bułgarji i Serbji; podobno oficerom tym służył wydatną pomocą materialną czeski przedstawiciel w Belgradzie.



132

*Przebieg
Ruski*

3078/5a

Rzecz niezmiernie znamienna, że o ile "Sojuz" odnosi się wrogo do działalności zarówno Szlegla jak Arnolda, postępując konsekwentnie w swej orientacji bolszewickiej, o tyle ukraińcy galicyjscy, podtrzymując stosunki z bolszewikami, jednocześnie nie kryją się zgoła ze swymi związkami z nacjonalistami rosyjskimi, których w Wiedniu reprezentuje Arnold. Na tym też tylko jednym punkcie różni się polityka ukraińców galicyjskich z polityką "Sojuza Ukrainskoj Dierżawnosti".

Dr. M. Szarota m.p.

MINISTERSTWO WYKONAWCZOSTWA
ADJUTANTURA GŁÓWNA
WARSZAWA
L. D. 3078/5a dnia 8/11 1920 r.
zapis. Wydział

YIVO
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

YIVO
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

133